



Arkadiusz Domagała  orcid.org/0000-0003-4974-7618

Instytut Politologii
Uniwersytet Wrocławski
arkadiusz.domagala@uwr.edu.pl

DEHUMANIZACJA W KOMENTARZACH INTERNETOWYCH W POLSKICH PORTALACH INFORMACYJNYCH. IDENTYFIKACJA I KLASYFIKACJA ZJAWISKA NA PRZYKŁADZIE ODBIORU FRANSA TIMMERMANS

Abstract

DEHUMANIZATION IN THE INTERNET COMMENTS ON POLISH NEWS PORTALS. IDENTIFICATION AND CLASSIFICATION OF THE PHENOMENON, ON THE EXAMPLE OF THE RECEPTION OF FRANZ TIMMERMANS

The paper addresses the issue of the main types of dehumanization in the Polish right-wing portals (*wPolityce*, *DoRzeczy*, *Republika*) and the conceptualization of hypotheses concerning the relationship between framing and the content of comments on the Vice-President of the European Commission, Frans Timmermans. The premise of the paper is that an article and its comments form a specific entity and in tandem constitute its essence (global sense) together. In the literature review, some types of dehumanization were distinguished: animalization, biologization, objectification, subhumanization, demonization. An insectization was added as an extremely hateful form of dehumanization. Then the role of political hate speech and selected forms of dehumanization in the portals was determined by specially prepared indicators. Comments in the right-wing identity portals like *wPolityce* and *Republika* are specific with the noticeable role of insectization and demonization. Subsequently, the dehumanization comments in right-wing portals were compared with the comments on TVPInfo and Gazeta.pl. The latter, in comparison to right-wing portals, turned out to be similar when it comes to dehumanization as such and political hate speech, but contained a limited number of dehumanization forms. Frames based on conflict were consistently used in all the portals. However, the right-wing portals were distinguished by a much greater role of moral frames, which, combined with expressive linguistic forms, constituted strong frames.

Keywords: dehumanization, political conflict, comments, framing, right-wing portals

Wprowadzenie

Podstawowym celem opracowania jest wskazanie na zakres i formy dehumanizacji w komentarzach internetowych w polskich prawniczych portalach informacyjnych. Pytania badawcze koncentrują się wokół problemu różnicowania zjawisk dehumanizacyjnych w poddanych badaniu portalach internetowych. Wartość dodana badania polega na wskazaniu na skalę i rolę różnych form dehumanizacji obecnych w komentarzach.

Określeniu specyfiki dehumanizacji w analizowanych portalach informacyjnych służy porównanie dehumanizacji w komentarzach w portalach prawniczych z danymi dotyczącymi dehumanizacji w serwisach o innej formie własności lub afiliacji politycznej. Cele badawcze pomocnicze dotyczą wskazania potencjalnych przyczyn zakresu i form dehumanizacji na podstawie oceny wiadomości internetowych będących źródłem analizy przy wykorzystaniu koncepcji ramowania (*framing*). W celu wyróżnienia form dehumanizacji wykorzystano koncepcję Chiary Volpato, włoskiej psycholog specjalizującej się w badaniu dehumanizacji.

Przedmiotem analizy są komentarze internetowe do artykułów w wybranych portalach: prawniczych (DoRzeczy.pl, wPolityce.pl, Republika/telewizjarepublika.pl), a także TVPInfo.pl (jako portalu telewizji publicznej) oraz Gazeta.pl (jako portalu o afiliacji politycznej liberalno-lewicowej) (Wenzel, 2018, s. 65–67). Poddane badaniu komentarze internetowe pochodzą z artykułów dotyczących Fransa Timmermansa. Wiceprzewodniczący KE (Komisji Europejskiej) był poddawany krytyce w mediach sympatyzujących ze środowiskami rządzącymi. Należy stąd oczekiwać, że komentarze dotyczące artykułów będą zawierały treści dehumanizacyjne.

1. Tło teoretyczne

Niniejsza analiza umiejscawia dehumanizację w kontekście tzw. wrednej mowy. Do wyjaśnienia zakresu i form dehumanizacyjnych w komentarzach internetowych zostaną wykorzystane koncepcje dotyczące ramowania (*framing*) i jego rezultatów.

1.1. Dehumanizacja: definiowanie i typologia

Dehumanizacja jest przedmiotem badań przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych (Haslam, 2006; Livingstone Smith, 2020; Goff i in., 2008). Dehumanizacja jest nie tylko jako środkiem ekspresji (jako przejaw hejtu lub mowy nienawiści), ale także formą działania albo intencjonalnego, wprost politycznego i społecznego (np. polaryzacji, generowania niechęci wobec konkretnych grup społecznych), albo nieintencjonalnego, ale o konsekwencjach społecznych i politycznych (Cassese, 2020).

Za dehumanizację uważa się stan lub proces, w którym neguje się człowieczeństwo innej osoby (lub grupy). Jej istotą jest wykluczanie ze zbiorowości i pozbawianie godności ze względu na przypisywane osobie (lub grupie) negatywne cechy (Zimbardo, 2013, s. 317). Dehumanizacja jest instrumentem zarządzania emocjami (generowania pogardy, złości, oburzenia wobec grupy lub jej członków) i służy osiągnięciu celów takich jak delegitymizacja działań i przekonań adwersarza, pozbycie się poczucia winy oraz zbudowanie poczucia wyższości własnej grupy (Haslam, 2006, s. 255). Dehumanizacja budując opozycję „my” – „oni”, kreuje podział na podział na sprawiedliwych i uczciwych członków danej wspólnoty oraz niegodziwych przedstawicieli grupy przeciwnej (Ahmed, 2004, s. 2). Dehumanizacja – tworząc przekonanie o zawieszeniu moralności (jako fenomenu relacji międzyludzkich) – uzasadnia przemoc i prowokuje do agresywnych kroków wobec grupy uznanej za wrogą (Bar-Tal, 2000, s. 122).

Nick Haslam wyróżnia dwa główne typy dehumanizacji: animalistyczny i mechanistyczny. W tej pierwszej adwersarz jest pozbawiany „ludzkiej wyjątkowości”, a tym samym takich przymiotów, jak racjonalność, moralność, kultura, dojrzałość. W przypadku tej drugiej u adwersarza jest negowana „ludzka natura”, a tym samym takie cechy, jak zdolność do indywidualności, uczuć wyższych, emocjonalności, ciepła, otwartości (Haslam 2006, s. 256-258). Według Chiary Volpato (2013, s. 311-316) dehumanizacja może następować poprzez: a) animalizację, b) mechanizację, c) demonizację, d) uprzedmiotowienie, e) biologizację, f) niedostrzeżenie¹.

Animalizacja wiąże się z poszukiwaniem przewagi oraz generowaniem emocji opartych na archetypicznej niechęci wobec tego, co zwierzęce. Mechanizacja, podobna do koncepcji Haslama, jest wykorzystywana głównie do opisu relacji w zindustrializowanym społeczeństwie (Baldissarri, Andrighetto, Volpato, 2019, s. 185-187). Za radykalną formę dehumanizacji Volpato uważa biologizację, w wyniku której adwersarze stają się czymś nieczystym i obrzydliwym (np. „odchodami”, „paskudztwem”, „rakiem” albo „zarazą”) – z tym typem dehumanizacji korespondują takie określenia, jak „oczyszczanie” czy „dezynfekcja”. Demonizacja jako praktyka dehumanizacyjna odwołuje się do „potwora” będącego odstępstwem od przyjętych norm i mającego kontakt z „diabelskimi siłami”. Mityczny „potwór” pod wpływem chrześcijaństwa został zastąpiony przez „szatana” jako esencję zła. Przykładem strategii dehumanizacyjnej może być więc zarówno „maskara”, „zombi”, „pokurcz”, jak i „antychryst”. Uprzedmiotowienie oznacza sprowadzenie osoby do rzeczy, najczęściej w związku z oczekiwaniem świadczenia określonych funkcji lub podporządkowania (Volpato, 2013, s. 315-316). Z kolei niedostrzeżenie polega na negowaniu tożsamości jednostek lub grup i sprowadzania ich do danych statystycznych.

¹ Volpato sugeruje, że należy mówić nie tyle o dehumanizacji, ile o strategiach dehumanizacyjnych. Służy to podkreśleniu intencjonalności podmiotu dokonującego dehumanizacji i jej procesualności. Takie rozumienie i nomenklaturę przyjęto w niniejszym opracowaniu (Volpato, 2013, s. 311).

Według Daniela Bar-Tala (2000, s. 121) praktyki dehumanizacyjne wiążą się z przypisaniem adwersarzowi cech: a) nieludzkich (*inhuman*), b) podludzkich (*subhuman*), c) nadludzkich (*superhuman*). Rezultatem pierwszego typu atrybucji jest animalizacja bądź biologizacja adwersarza. W wariacie drugim dochodzi do ograniczonego odczłowieczenia lub infrahumanizacji (La Torre, 2016; Baran, 2011), a jej celem jest raczej pozbawienie godności (np. określanie adwersarza jako „żula”, „ciapatego”, „dzikusa” itp.). Ostatni typ dehumanizacji polega na demonizacji adwersarza i wyolbrzymieniu jego negatywnych cech. Dehumanizację można podzielić na jawną i subtelną. Do tej pierwszej należy przede wszystkim animalizacja, biologizacja, demonizacja, mechanizacja i uprzedmiotowienie. Dehumanizacja subtelna wiąże się głównie z infrahumanizacją (Volpato, 2013, s. 317-320).

Przypisywanie braku moralności to jeden z podstawowych skutków korespondujących ze strategiami animalizującymi (tzn. przypisywaniem osobom cech negatywnych typowych dla świata fauny). O ile w przypadku biologizacji przeważa pasywna agresja (niechęć do wchodzenia w kontakt) oraz fizyczny wstręt, o tyle w przypadku animalizacji (ale także częściowo „subhumanizacji” – korzystając z frazeologii Bar-Tala) dominuje aktywna agresja (skłonność do uczynienia krzywdy) oraz moralny wstręt. Kategorie wstrętu i odrazy towarzyszą trwale dehumanizacji – stąd określenia adwersarza jako kogoś na przykład „brudnego”, „zaraźliwego”, „śmierdzącego” (odraza fizyczna) lub „świni”, „zdrajcy”, „lewaka” (odraza moralna). W kontekście artykułu ważne wydaje się stwierdzenie, że jedną z grup, której przypisuje się wstręt moralny są politycy (Valtorta, Volpato, 2019, s. 244-248).

Treści dehumanizacyjne są dewiacyjną formą ekspresji przejawiającą się w mowie nienawiści lub hejtu (Rada Europy, 1997; Nijakowski, 2008, s. 132-133; Juza, 2015, s. 29). Z kolei tzw. wredna mowa to próba zdefiniowania konkretnej formy patologicznej komunikacji internetowej. Jej istotą jest „nie zwykłe hejterstwo, ale atak ukierunkowany i motywowany politycznie” (Władyka, Janicki, 2014). Podstawą do takiego formułowania ataku słownego są poglądy polityczne (własne jako motywacja oraz adwersarza jako przesłanka ataku), preferowanie określonych polityków i partii politycznych, a przede wszystkim to, że przedmiotem ataku są konkretni politycy i partie polityczne. Wyodrębnienie wrednej mowy z hejterstwa internetowego jest użyteczne w kontekście niniejszego artykułu – Frans Timmermans jest bowiem aktywnym politykiem podejmującym decyzje związane z procedurą praworządności, a przesłanką nienawistnego języka są przede wszystkim sympatie polityczne hejterów. Dehumanizacja stanowi – w kontekście artykułu – radykalną formę upolitycznionego hejtu, czyli wrednej mowy.

1.2. Framing jako stymulanta praktyk dehumanizacyjnych

Mowa nienawiści i agresja w mediach internetowych współkreowanych przez użytkowników są od wielu lat przedmiotem zainteresowania badaczy, także polskich (np. Magdaleny Juszczyk-Grzyb, Macieja Bilewicza, Pawła Sobkowicza). Dyskusja

na temat dehumanizacji w mediach, także w kontekście ramowania (*framing*) pojawia się często w odniesieniu do uchodźców/migrantów (Esses, Medianu, Lawson, 2013; Utych, 2018; Musolff, 2015; Wenzel, Żerkowska-Balas, 2019) oraz poszukiwania źródeł politycznej polaryzacji (Cassese, 2019).

Komentarze użytkowników w mediach społecznościowych oraz portalach informacyjnych obfitują w stwierdzenia emocjonalne, ekspresywne i prowokujące, co jest funkcją formy wyrażania opinii, jaką są komentarze. Można podkreślić ich spontaniczność, anonimowość, treściwość i publiczny charakter, co skłania użytkowników do wypowiedzi dosadnych, polemicznych, zaczepnych, agresywnych, potęgujących różnice zdań i eskalujących konflikt (Sobkowicz, Sobkowicz, 2010, s. 5-6; Urzędowska, 2016, s. 124-125). Prowadzi to do wniosku, że sam fakt możliwości komentowania przez użytkowników informacji (artykułów, linków itd.) zwiększa ryzyko pojawienia się agresywnego języka.

Ryzyko hejtu i dehumanizacji zwielokrotnia się w sytuacji, gdy komentarze dotyczą artykułów odwołujących się do emocji, a szczególnie dotyczących wartości bliskich użytkownikom danego medium (Myśliwiec, 2010, s. 141). Jeżeli nadawcy dobierają i formułują wiadomości w sposób potęgujący polityczne emocje (w tym niechęć do określonych polityków) to stymulują tym samym wredną mowę. Stosowane przez użytkowników internetu dehumanizacyjne *expressiva* są przejawem dążenia do wyraźnej prezentacji stanowiska politycznego (Urzędowska, 2016, s. 134). Prowadzi to do wniosku, że agresywny język będzie się pojawiał wśród użytkowników mediów, które prezentują klarowną - tożsamą z poglądami audytorium - wizję rzeczywistości politycznej. Koresponduje to z koncepcją tzw. silnego ramowania (Chong, Druckman, 2007a, s. 109-112).

Ramowanie (*framing*) jest definiowane jest jako koncentrowanie się na wybranych aspektach rzeczywistości i na pomijaniu innych w taki sposób, aby promować konkretne, zaproponowane przez nadawców rozumienie przedstawianego problemu (Entman, 1993, s. 52). Ramowanie w praktyce mediów silnie łączy się z takimi zjawiskami, jak *gatekeeping*, *agenda-setting* i *priming*, pełniąc podobne funkcje: tworzy spójny obraz świata z perspektywy odbiorcy poprzez selekcję informacji i nadawanie im znaczenia (Entman, 2007, s. 164-165). O ile wskazane konstrukcje teoretyczne wykazują wiele zbieżności, o tyle *framing* w najsilniejszym stopniu odwołuje się do kategorii aksjologicznych i moralnych w wyjaśnianiu (krytyce, pochwale) danych wydarzeń lub osób (Weaver, 2007, s. 146).

Ramowanie ukierunkowuje percepcję odbiorcy, wskazując, dlaczego dana kwestia zasługuje na uwagę, kto jest odpowiedzialny za omawianą sytuację (w sensie zarówno pozytywnym, jak i negatywnym) oraz jakie są potencjalne jej konsekwencje (Dirikx, Gelders, 2010, s. 732). Media, ramując przekaz, stają się źródłem znaczeń i rozumienia rzeczywistości, przestają jedynie przekazywać wiadomości, a w istocie zaczynają je tworzyć – to wszakże recepcja informacji ma konkretne skutki psychologiczne lub społeczno-polityczne, a nie relacjonowany fakt (Nowak, Riedel, 2008, s. 70-71). Oznacza to, że choć główną funkcją ramowania jest szeroko rozumiane

wyjaśnianie, to ten, kto interpretuje przekonująco, jest w stanie przekuć percepcję audytorium w zasób polityczny (Entman, 2007, s. 166). Wyjaśnia to istotność i częstotliwość ramowania w portalach internetowych (oraz w innych mediach) o wyrażonej tożsamości politycznej. Dominujący w danym medium, zgodny z oczekiwaniami audytorium, obraz rzeczywistości w wymiarze politycznym, warunkuje selekcję informacji (jako pasujących do politycznych preferencji) przez medium. Wskazuje to na związek między elementami *framingu* i *gatekeepingu* w praktyce mediów (Tandoc, 2015, s. 132-133).

Sposób przedstawiania i proponowane interpretacje wydarzeń w mediach internetowych mogą mieć źródła polityczne. Do przyczyn ramowania zalicza się takie czynniki, jak wyznawane przez dziennikarzy wartości i ich przekonania polityczne, orientacja polityczna samego medium oraz presja lub powiązania z grupami interesu, w tym politycznymi (np. partiami lub rządem) (Scheufele, 1999, s. 115-116). *Framing* – pełniąc funkcje diagnostyczne (kto odpowiada za dany stan rzeczy?), prognostyczne (co należy zrobić w danej sytuacji?) oraz mobilizacyjne (jak się zaangażować w danej sytuacji?) (Entman, 1993, s. 52; Scheufele, 1999, s. 114) – daje możliwości wyjaśniania zgodnego z politycznymi oczekiwaniami audytorium.

Klarowna wizja świata ma za zadanie skonsolidowanie tożsamościowo zorientowanych odbiorców danego medium, co jest wynikiem przekonania, że celem ramowania jest nie tyle zmiana poglądów, ile ich utwierdzenie wśród odbiorców medium. Politycznie zorientowany *framing* służy ugruntowaniu tożsamości i zwiększeniu motywacji audytorium, które jest „świadome uczestnictwa w rywalizacji politycznej w szerszym społecznym kontekście” (Klandermans, 2014, s. 4-8). Media, organizując sposób myślenia o rzeczywistości politycznej, zapewniają audytorium zmniejszenie osobistej niepewności, potwierdzenie swojej wartości oraz poczucie słuszności i politycznego wyboru (Nowak, Riedel, 2008, s. 82).

Wyniki badań potwierdzają, że ramowanie konfrontacyjne jest najbardziej skuteczne w mobilizacji audytorium oraz wzmacnianiu jego tożsamości (Aroopala, 2012, s. 217). Co ważne, rezultat ten jest zauważalny jedynie wśród zwolenników danej perspektywy lub, inaczej mówiąc, gdy ramowanie dokonywane przez medium pokrywa się z efektami ram indywidualnych, czyli odbiorem danej sytuacji przez odbiorcę przekazu (Chong, Druckman, 2007b, s. 101).

W literaturze przedmiotu wyróżnia się różne typy ramowania (Neuman, Just, Criegler, 1992; Rhee, 1997; Hallahan, 1999; Semetko, Valkenburg, 2000; Entman, Matthes, Pellicano, 2009). W niniejszej analizie treści użyteczny jest podział dokonany przez Holli Semetko i Patti Valkenburg (2000, s. 95-96), które wskazały na następujące ramy: konfliktu, ludzkiej sprawy, konsekwencji ekonomicznych, moralności i odpowiedzialności. Pierwsza ze wskazanych ram podkreśla konflikt między podmiotami i rozbieżność ich interesów. Skutkiem takiej ramy jest przeciwstawienie, polaryzacja stron, a w wyniku tego uproszczenie debaty politycznej do zderzenia często skrajnych stanowisk. Rama ludzkiej sprawy (*human interest*) to sposób przyciągania uwagi, odwołujący się do ludzkich emocji – tragedii, radości,

cierpienia itd. Przekaz zostaje „spersonalizowany” przez ukazanie omawianego problemu na tle historii i odczuć poszczególnych jednostek (rodziny, grupy osób itd.). Z kolei rama konsekwencji ekonomicznych przedstawia dany problem przez pryzmat materialnych skutków dla konkretnych osób lub grup (także państw, regionów itd.). Rama odpowiedzialności wiąże się z przypisaniem odpowiedzialności za dane wydarzenie/proces (kto odpowiada za sukces lub porażkę? kto ponosi winę za fiasko?). Rama moralności polega natomiast na wpisaniu omawianej kwestii w kontekst zasad, dogmatów, zwyczajów, norm. Odniesienie do ram moralnych może mieć charakter pośredni lub bezpośredni. Szczególna waga tej ramy wiąże się z jej możliwymi konsekwencjami: wprowadzeniem podziału na nas (dobrych) i na ich (złych), a także usprawiedliwienie wrogości przeciwko oponentom politycznym (Torwel, 2015, s. 258). Towarzyszą temu charakterystyczny język i konfrontowanie „bezwzględnych oprawców” i „niewinnych ofiar” oraz próby delegitymizacji działań przeciwników.

Dla indywidualnych rezultatów ramowania znaczenie ma zarówno siła ramy, jak i powtarzalność ramy stosowanej w określonej kwestii. Jeśli zmotywowany ideologicznie odbiorca napotka słabą ramę, to jest skłonny do uznania, że przedstawione stanowisko i argumentacja są „nie do obrony” (Chong, Druckman, 2007b, s. 109-111). Ramy uznawane za silne odwołują się do symboli, wartości moralnych i ideologicznych. Nierzadko są budowane na informacjach nieprawdziwych, insynuacjach wykorzystujących społeczne obawy lub uprzedzenia, a także na wyolbrzymianiu zagrożeń lub korzyści (Chong, Druckman, 2007a, s. 111). W przypadku mediów tożsamościowych, o określonym politycznie audytorium, skuteczne będzie ramowanie jednoznacznie wskazujące „kto jest winien” i „co należy zrobić”, a jednocześnie operujące kontekstem moralnym i ideologicznym. Wyjaśniające funkcje ramowania mają duże znaczenie szczególnie dla mediów wyraźnie afiliowanych politycznie, angażując audytorium „po właściwej stronie barykady”. Powyższe cechy skłaniają do wniosku o strategicznym charakterze ramowania w mediach o wyraźnym profilu politycznym (Entman, 2007, s. 164).

Framing odgrywa istotną rolę w polaryzacji i radykalizacji. Ramowanie może obejmować przypisywanie pozytywnych cech własnej grupie (stronnictwu politycznemu lub jego sympatykom) oraz tych negatywnych swoim oponentom, co następuje - generując podziały typu „oni przeciwko nam”, „dobro kontra zło” - prowadzi do zachowań legitymizujących atakowanie grup lub osób (van Stekelenburg, 2014, s. 3-4). Użycie określeń dehumanizacyjnych wpisuje się polaryzacyjne podziały i staje się jednym z potencjalnych rezultatów ram interpretacyjnych (Ahmed, 2004, s. 2). Konsekwentnie stosowane w politycznie afiliowanych mediach ramowanie prowadzi do wykreowania alternatywnej rzeczywistości, rozumiałej i logicznej dla określonej grupy zwolenników danego obozu politycznego (van Stekelenburg, Klandermans, 2010, s. 182). Dehumanizacja jawi się więc jako konsekwencja polaryzacyjnego *framingu* połączonego z wykorzystywaniem ram silnych.

Wątek wpływu ramowania na opinie audytorium był przedmiotem analizy kilku studiów, choć przeważa pogląd, że wpływ ramowania na reakcje audytorium w postaci komentarzy co do zasady był ignorowany i wymaga dalszych studiów (Liu, McLeod, 2019, s. 2487). Za punkt wyjścia można uznać stwierdzenie, że ramowanie wprowadza sytuację, w której wyjaśnienie wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w poglądach i osądach odbiorcy medium (Scheufele, 2009, s. 301). Z dotychczasowych badań wynika, że choć sam związek między ramami interpretacyjnymi a zaangażowaniem odbiorców przekazu w postaci komentarzy jest zauważalny, to trudno rozstrzygnąć o jego sile i kierunku (Goodwin i in., 2018, s. 854). Można zauważyć polaryzujący wpływ *framingu* na opinie komentujących, mimo to w kilku badaniach nie wykryto wystarczającego związku między ramami interpretacyjnymi a ramami indywidualnymi odbiorców przekazu (Muniz, Alvidrez, Tellez, 2015, s. 3257–3258). Co ciekawe, komentarze też mogą być źródłem *framingu*, co prowadzi do wniosku, że określone sposoby interpretacji lub prezentacji widoczne w komentarzach, mogą być uznane za atrakcyjne także przez nadawców (Liu, McLeod, 2019, s. 2495).

Artykuły lub wiadomości wraz z komentarzami stanowią pewną interpretacyjną całość. Zastosowana przez medium rama interpretacyjna łączy się z powstałą na podstawie konkretnego artykułu odpowiedzią komentującego, tworząc sens globalny (Szczepaniak, 2012, s. 98). Interpretacja i ocena wydarzeń jest strategiczną sugestią autora wiadomości, ale sens globalny (który wyjaśnia, co jest istotą artykułu) będzie wynikiem interakcji nadawcy z odbiorcą (Piekut, 2006, s. 283). W konsekwencji wartości i wyobrażenia czytelnika prawicowego będą współgrały z ramowaniem nadawcy określanym jako prawicowy. Jednoznacznie krytyczne przedstawienie polityka takiego jak Frans Timmermans powinno uruchomić po stronie audytorium reakcję kompatybilną z przekazem nadawcy. W tym sensie komentarze stają się swoistą kontynuacją, uzupełnieniem artykułu. Jeśli dehumanizacja jest narzędziem wyrażenia dystansu, ugruntowania tożsamości i jednoznacznego wskazania na wrogów, to powinna się ona pojawiać w reakcji audytorium w mediach afiliowanych politycznie, operujących kategoriami tożsamościowymi oraz stosującymi strategiczny, ukierunkowany interpretacyjnie *framing* (Cassese, 2019). Dotyczy to w szczególności zwolenników partii prawicowych (Martherus i in., 2019).

2. Metodologia

Przedmiotem analizy były komentarze internetowe do artykułów w portalach internetowych kojarzonych z partią rządzącą (DoRzeczy, wPolityce i Republika). Dodatkowo przeanalizowano komentarze w publikacjach portalu telewizji publicznej (TVPInfo) oraz medium o profilu centrolewicowym (Gazeta.pl). Do analizy wybrano artykuły z okresu 5 września – 9 października 2019 roku, który, z jednej strony,

był okresem kampanii wyborczej do parlamentu, a z drugiej obfitował w szeroko relacjonowane w Polsce wydarzenia, w których centrum znajdował się Frans Timmermans (lista artykułów – załącznik 1). Wspomniane artykuły dotyczyły: skargi Komisji Europejskiej na Polskę w związku z przyjętym modelem dyscyplinowania sędziów, listu wiceprzewodniczącego KE z okazji muzułmańskiego nowego roku, roli Fransa Timmermansa w nowej Komisji (w szczególności jako komisarza odpowiedzialnego za Zielony Ład), dyskusji wokół praworządności oraz sprawozdania KE przed komisją wolności obywatelskich i sprawiedliwości Parlamentu Europejskiego. Szczególny rezonans w mediach internetowych wywołało ostatnie wydarzenie.

Łącznie poddano analizie 4678 komentarzy oraz 27 artykułów na stronach internetowych wybranych mediów.

Na podstawie przeglądu literatury i teoretycznego wstępu postawiono następujące cele badawcze:

- a) zidentyfikować zakres dehumanizacji oraz wzorce dehumanizacji rozumiane jako wyodrębniający i powtarzający się sposób przedstawiania dehumanizowanej osoby (Fransa Timmermansa);
- b) określić rolę animalizacji i biologizacji jako szczególnych form dehumanizacji oraz „moralnej odrazy” w dehumanizacji polityków (Fransa Timmermansa);
- c) wskazać, czy występują szczególnie obraźliwe formy dehumanizacji;
- d) określić specyfikę *framingu* we wyodrębnionych mediach;
- e) wskazać na potencjalny związek między ramowaniem a typami dehumanizacji.

Wyniki opracowano na podstawie analizy porównawczej oraz analizy jakościowej, której podstawą będą wyniki badania ilościowego (pomiaru) dotyczącego dehumanizacji w komentarzach wskazanych portali internetowych. Jednostkami analizy są: a) tytuły i lidy artykułów, b) komentarze do wybranych artykułów. Tytuły oraz lidy artykułów obrazują sens globalny i zawierają ramy interpretacyjne (Piekut, 2006, s. 19). Do określenia typów ramowania zostanie wykorzystana koncepcja Semetko i Valkenburg. W komentarzach wyodrębniono określenia dehumanizacyjne, a wśród nich wyróżniono dominujące typy dehumanizacji.

Na podstawie koncepcji Volpato wyróżniono pięć typów dehumanizacji: animalizację, biologizację, demonizację, mechanizację i uprzedmiotowienie, które uzupełniono o subhumanizację (na podstawie koncepcji Bar-Tala). Do subhumanizacji zaliczono także formy infrahumanizujące oraz te formy językowe, które są stosowane w celu moralnego zdegradowania „hejtowanej” osoby (np. „polakożerca”, „folksdojcz”, „pederasta”, ale już nie „łysielec” czy „eurourzędas”). Nie sposób uniknąć dozy arbitralności w kwalifikacji niektórych określeń, stąd by zminimalizować jej znaczenie dla badania, cele badawcze i pomiar w zawężonym stopniu odnoszą się do subhumanizacji.

Wśród form dehumanizacji wyróżniono insektyzację, którą, ze względu na skrajność związane z eliminacją (odwszawianiem, dezynsekcją itd.) należy traktować jako wyjątkowo nienawistną formę dehumanizacji. Do insektyzacji zaliczono nie tylko takie formy, jak na przykład „robal”, „gnida” czy „menda”, ale także „szkodnik” czy „pasożyt”. W konsekwencji wniosek, że im więcej animalizacji i biologizacji, a szczególnie insektyzacji, tym większa intensywność dehumanizacji. W trakcie analizy komentarzy przyjęto także inne założenia:

- a) odniesienia do chorób psychicznych (np. „psychopata”) traktowano jako demonizację;
- b) przedstawianie osoby w kontekście zwulgaryzowanych intymnych części ciała (np. „dupsko”, „chuj”) traktowano jako biologizację;
- c) odniesienia do ekskrementów, płynów ustrojowych i obrzydzenia fizycznego traktowano jako biologizację (np. „śmierdzący bąk”, „szambo wybiło”);
- d) porównania z cechami lub częściami ciała zwierzęcego (np. „ryj”, „plujący jadem”) traktowano jako animalizację;
- e) odniesienie do chorób wenerycznych (np. „franca”) traktowano jako biologizację;
- f) odniesienia do przedmiotów i roślin („szmata”, „pojebany zwiędły tulipan”) traktowano jako uprzedmiotowienie;
- g) komentarze, w których pojawiało się wiele przykładów dehumanizacji, traktowano jako jeden przykład dehumanizacji, przy czym preferowano jego kwalifikację jako animalizację, biologizację, a następnie demonizację;
- h) do „wrednej mowy” wobec wiceprzewodniczącego KE, poza dehumanizacją, zaliczono wyrażenia powszechnie traktowane jako obraźliwe i wulgarne użyte w stosunku do Timmermansa, a także groźby i sformułowanie przypisujące mu nieprawdziwe, niegodziwe zamiary (np. „chętnie oblałbym go wodą z Wisły”, „frans, co nam może skoczyć”, „wara od Polski, człowieku”, „jaki jest adres Timmermansa?”);
- i) nazwy nicków (np. „Zdychaćbolszewickiebydło”) traktowano jako formę przekazu.

W celu wskazania na rolę poszczególnych strategii dehumanizacyjnych i roli wrednej mowy w poszczególnych mediach przygotowano proste wskaźniki, wykorzystujące zgromadzone dane. Wszystkie z nich dotyczą jedynie stosunku do Fransa Timmermansa (w przypadku Gazeta.pl także Beaty Kempy). Są to:

- a) wskaźnik wrednej mowy – obrazujący rolę nienawistnych komentarzy w aktywności użytkowników medium (stosunek komentarzy obraźliwych do wszystkich komentarzy $\times 100$; wartość 0 oznacza brak komentarzy obraźliwych na forum, wartość 100 oznacza, że wszystkie komentarze miały obraźliwy charakter);
- b) wskaźnik dehumanizacji – obrazujący skłonność do dehumanizacji wśród tych użytkowników, którzy użyli nienawistnego, obraźliwego języka (stosunek komentarzy dehumanizujących do komentarzy obraźliwych; wartość 0

- oznacza brak komentarzy dehumanizujących na forum, wartość 100 oznacza, że wszystkie komentarze „wrednej mowy” miały dehumanizujący charakter);
- c) wskaźnik animalizacji i biologizacji – obrazujący rolę komentarzy traktowanych jako szczególnie nienawistne, redukujące człowieka do zwierzęcia lub fizycznych cech budzących odrazę (stosunek komentarzy animalizujących i biologizujących do komentarzy dehumanizujących $\times 100$; wartość 0 oznacza brak komentarzy animalizujących i biologizujących, wartość 100 oznacza, że wszystkie komentarze dehumanizujące były animalizujące lub biologizujące);
 - d) wskaźnik insektyzacji – obrazujący rolę radykalnej animalizującej dehumanizacji, wskazującej, pośrednio lub wprost, na potrzebę eliminacji (stosunek komentarzy insektyzujących do komentarzy dehumanizujących $\times 100$; wartość 0 oznacza brak komentarzy insektyzujących, wartość 100 oznacza, że wszystkie komentarze dehumanizujące były insektyzujące);
 - e) wskaźnik demonizacji – obrazujący przypisywanie danej osobie związków z siłami definiowanymi jako nieczyste, nienaturalne i diabelskie (stosunek komentarzy demonizujących do komentarzy dehumanizujących $\times 100$; wartość 0 oznacza brak komentarzy demonizujących, wartość 100 oznacza, że wszystkie komentarze dehumanizujące były demonizujące).

Rozpatrując oddziaływanie *framingu* na treść komentarzy i skłonność do używania określeń dehumanizacyjnych, warto zauważyć, że istotną zmienną, nieanalizowaną w niniejszym badaniu, są właściwości samych odbiorców mediów: ich wiedza ogólna, kompetencje psychospołeczne, doświadczenia osobiste itd. Afiliacja polityczna mediów daje jedynie ogólną wiedzę na temat tego, kto jest odbiorcą danego medium (tzn. jakie są jego preferencje polityczne), przy czym im bardziej tożsamościowe medium, tym większe ma to znaczenie (z mediów prawicowych/tożsamościowych jako źródła wiedzy o świecie niemal wyłącznie korzystają zwolennicy PiS (Prawo i Sprawiedliwość) (Wenzel, 2018, s. 67).

3. Rezultaty badań

Na portalu DoRzeczy analizie poddano cztery artykuły, do których łącznie opublikowano niemal dwa tysiące komentarzy ($N = 1951$). Pierwotnie analizie miały być poddane komentarze z jeszcze jednego artykułu (opublikowanego 12 września 2019 roku): *Timmermans napisał list do muzułmanów. Jego przesłanie jest szokujące*. Ukazało się pod nim pięć komentarzy (wszystkie obraźliwe wobec wiceprzewodniczącego KE, z czego trzy dehumanizujące), ale jeszcze tego samego dnia portal usunął artykuł, zastępując go nowym, zatytułowanym *Timmermans napisał list do muzułmanów. Oto jego przesłanie*, w którym wyłączono możliwość publikowania postów. Pierwsza wersja artykułu zawierała nieprawdziwe informacje (lid artykułu stwierdzał, że „islamiści detonują bomby w Europie, bo są

dyskryminowani – uważa wiceszef Komisji Europejskiej Frans Timmermans”); był on napisany w emocjonalnym tonie, z którego wynikały „szokujące” fakty („Timmermans dba o muzułmanów”, „usprawiedliwia zamachy” i „nie dba o prześladowanych chrześcijan”). Nowa wersja artykułu zawierała głównie tłumaczenie listu Timmermansa (w którym nie ma już usprawiedliwiania zamachów) i była utrzymana w spokojniejszym tonie, na co wskazuje również sam tytuł („Jego przesłanie jest szokujące” zastąpiono „Oto jego przesłanie”). Historia artykułu dużo mówi o samym portalu: gotowości do jednoznacznego i emocjonalnego przekazu, ale także unikania fałszywych wiadomości.

Profil polityczny portalu jest jednoznacznie prawicowy, ale w znacznie większym stopniu niż wPolityce i Republika jest otwarty na czytelnika innego niż zwolennik PiS (Wenzel, 2018, s. 65-67). Charakterystyczne dla portalu jest podawanie artykułów krótkich, o wyrazistych tytułach. Tylko w jednym przypadku (*Beata Kempa znokautowała Timmermansa. Jest nagranie*) artykuł zawiera wybitnie jednostronny przekaz, wskazujący na wyższość intelektualną europosłanki Zjednoczonej Prawicy, a także na słuszność i celność krytyki wobec Fransa Timmermansa. Lidy i tytuły artykułów DoRzeczy nie są pozbawione ram silnych, odwołujących się do kwestii aksjologicznych (np. obrony suwerenności Polski, tzw. islamizacji itd.), aczkolwiek ramę moralności należy uznać za wykorzystywaną pośrednio. Dominuje w nich rama konfliktu (pojawia się w lidach wszystkich analizowanych artykułów) oraz odpowiedzialności (Timmermans jako winny „nagonki” na Polskę).

W analizowanych artykułach padło ogółem prawie pół tysiąca obraźliwych/hejterskich komentarzy (N = 481), z których ponad 300 miało dehumanizacyjny charakter (N = 354). Zdecydowanie przeważały komentarze subhumanizacyjne (N = 174), w których znajdowały się wpisy zarówno bardzo radykalne („kurwa czerwona”, „zawszyny pedał”), jak i stosunkowo łagodne, typowo infrahumanizacyjne („mściwy człowieczek”, „osobnik”). Dużo było komentarzy animalizujących (N = 111), a znacznie mniej biologizujących (N = 35), demonizujących (N = 20) i uprzedmiotawiających (N = 14). Gros dyskusji internetowych toczyło się między zwolennikami opozycji a Zjednoczonej Prawicy, a stosowane strategie dehumanizacyjne i hejterskie były z obu stron bardzo radykalne (np. w artykule dotyczącym sporu między Beatą Kempą a Franssem Timmermansem dochodziło do ostrej dehumanizacji europosłanki, np. „112-kilogramowa bryła chamstwa”). Innymi cechami komentarzy dehumanizujących było przypisywanie Timmermansowi poglądów i skłonności o charakterze faszystowskim, pedofilskim, homoseksualnym i komunistycznym, którym towarzyszyły groźby i życzenia śmierci (np. „nie wiem, czy go strzelić w łeb, czy rozjechać”, „weź się zeutanazuj”).

Serwisy Republika oraz wPolityce należy uznać za tożsamościowe portale prawicowe (Wietoszko, 2018; Lisicki, 2013). Jako jedyne z analizowanych nie są podstawowym źródłem nawet dla niewielkiego odsetka zwolenników partii takich jak PO/KO (Wenzel, 2018, s. 65). Zasadne jest więc oczekiwanie, że prezentowane w nich teksty będą jeszcze krytyczniejsze wobec Timmermansa, co powinno skutkować liczbą komentarzy silnie dehumanizujących.

Sześć artykułów w serwisie Republika miało relatywnie niewielką liczbę komentarzy (N=260), ale wiele z nich miało obraźliwy (N = 145) i dehumanizujący (N = 115) charakter Timmermansa. Wśród postów dehumanizujących najwięcej było tych animalizujących (N = 37) i biologizujących (N = 18), a najmniej demonizujących (N = 5) i uprzedmiotawiających (N = 5), co wstępnie potwierdza poczynione założenia teoretyczne. Artykuły w serwisie są zasadniczo jednoznaczne w swojej wymowie – tytuły można określić jako tabloidowe, emocjonalne i insynuacyjne (np. *Obrzydliwa prowokacja Timmermansa!, Szokujące słowa Timmermansa: islamisci detonują bomby, bo są „dyskryminowani”*). Sposób prezentacji dobitnie sytuuje sympatie polityczne nadawcy (np. *Zaorane! Kempa do Timmermansa: przeżyliśmy komisarzy sowieckich, zapewniam, że przeżyjemy również pana*). Artykuły zawierały wyraźne wątki populistyczne, takie jak niechęć do elit i imigrantów (głównie muzułmanów), wskazanie wrogów narodu (Platforma Obywatelska i Unia Europejska, George Soros, któremu towarzyszy wątek antysemitki). Jeden z artykułów wykorzystywał wprost nieprawdziwe informacje na temat rzekomego usprawiedliwiania przez wiceprzewodniczącego KE zamachów terrorystycznych – w liście Timmermansa nie ma takiego ani podobnego sformułowania (sic!) (Komisja Europejska, 2019) oraz łączył słowa Timmermansa z tzw. ideologią LGBT. Warto odnotować, że jeden z analizowanych artykułów był, na tle pozostałych, wyjątkowo stonowany i sprawozdawczy w formie (*Timmermans: Ci, którzy myśleli, że nowa KE będzie miała inne podejście w kwestii praworządności, zdziwią się lub rozczarują*) i zgromadził najmniej komentarzy (N = 36). Przeciwwstawianie Timmermansa politykom PiS z kolei generowało raczej kłótnie między użytkownikami, a nie krytykowanie i dehumanizowanie Timmermansa (*Europosłowie PiS do Timmermansa: wciąż prezentuje pan populistyczny punkt widzenia przeciwko Polsce*).

Wiadomości prezentowane w artykułach portalu Republika są wybitnie jednostronne, co podkreśla też stosowana przez redaktorów serwisu forma wypowiedzi (np. „to, co wygaduje Frans Timmermans, przechodzi ludzkie pojęcie”). Autorzy tytułów i lidów sięgali po język wartościujący i dotyczący kwestii aksjologicznych (np. LGBT). Wszystkie tytuły i lidy stosują ramę konfliktu i odpowiedzialności, wyraźnie przeciwstawiając Timmermansa (jako atakującego) politykom polskiego rządu i Zjednoczonej Prawicy (jako broniących Polski). Tym samym Republika sięga po ramę moralności w sposób opisany przez Torwela (2015), co charakteryzuje media wywołujące efekty polaryzujące i radykalizujące audytorium. Ramowanie w co najmniej jednym artykule wyraźnie spełniało funkcje nie tylko diagnostyczne, ale także prognostyczne i mobilizacyjne (poglądy Timmermansa „trzeba hamować”).

Analiza zamieszczonych na portalu wPolityce tytułów i lidów artykułów oraz poruszanej tematyki i sposobu przedstawiania Fransa Timmermansa prowadzi do wniosku, że wykorzystywane tu schematy i narracje są podobne jak w serwisie Republika. Tytuły są ekspresyjne i jednoznaczne w ocenie Timmermansa, który „znów grozi Polsce”, „nie odpuszcza” i „szczuje na polską reformę sądownictwa”.

W artykule poświęconym listowi wiceprzewodniczącego do mużulmanów (o wymownej pierwszej części tytułu *Pokaz uległości elit!*) autorzy uciekają się do podawania fałszywej informacji („w ostatnich latach społeczności mużulmańskie doświadczyły mowy nienawiści i nietolerancji, przez co niektórzy zaczynają przeprowadzać ataki terrorystyczne”). Co ważne, wiadomość sprawia wrażenie wiarygodnej, gdyż większość artykułu stanowi sam list Timmermansa podany kursywą. Charakterystyczną cechą artykułów jest emocjonalne zaangażowanie autorów artykułów i niepoprzestawanie na prezentacji faktów czy punktów widzenia stron sporu, przy czym dotyczy to szczególnie lidów (np. „będzie angażować się w sprawy, które nie powinny go interesować i w które nigdy nie powinien w tak jednostronny sposób wnikać”, „Timmermansowi wydaje się, że jest głównym rozgrywającym na europejskiej arenie i wciąż będzie atakował Polskę”, „islamski obłąd niosący śmierć”). Podobnie jak w Republice zdarzały się – wyłączając sam tytuł i lid – artykuły wyważone i pozbawione manipulacji (np. *Timmermans nie składa broni! Trwają prace nad przygotowaniem skargi wobec Polski do TSUE. Oczywiście z inicjatywy... wiceszefa KE*).

W sześciu artykułach na portalu wPolityce dotyczących Fransa Timmermansa pojawiło się ponad 600 komentarzy (N = 646). Komentarze wrednej mowy (N = 314) i subhumanizujące (N = 184) charakteryzowały się wulgarnością oraz silnym antyelityzmem, resentymentem antyniemieckim, antykomunistycznym i antysemitycznym. Warta odnotowania jest wyrównana liczba komentarzy animizujących (N = 34) i biologizujących (N = 26) oraz zaskakująco duża liczba postów demonizujących (N = 16). W komentarzach wielokrotnie odnajdujemy odwołania do śmierci Timmermansa (np. „pod ścianę”, „zutylizować śmiecia”, „nie ma tego Holendra kto sprzątnąć?”), w tym oferty zamordowania wiceprzewodniczącego z podtekstem męczeńskim („wystarczy info KIEDY i GDZIE to gno będzie w Polsce... Jestem gotowy poświęcić to, co najcenniejsze...”).

Zarówno w serwisie Republika, jak i wPolityce zwracają uwagę dosadny i potoczny język lidów. Ze wszystkich analizowanych mediów komentarze na obu portalach w największym stopniu korespondują z wyrazistością i emocjonalnością treści artykułów zamieszczonych na portalach. Teza o wpływie koherentności komentarzy i artykułu na zakres wrednej mowy potwierdza się w przypadku tych dwóch portali prawicowych. Lidy i tytuły wszystkich omawianych artykułów serwisu wPolityce sięgają po ramę konfliktu, często połączoną z aksjologicznym, militarystycznym kontekstem (Timmermans „grozi”, „nie składa broni”, „nie odpuszcza”). Podobnie jak w serwisie Republika zauważalna jest rama moralności i odpowiedzialności – Timmermans atakuje „haniebnie”, przyrównuje Polskę do „nazistowskiego reżimu” i „nadaje” na Polskę.

Gazeta.pl to jeden z najpopularniejszych portali internetowych w kraju, łączony zdecydowanie ze stronnictwami lewicowo-liberalnej opozycji (Wenzel, 2018, s. 65–67). Portal korzysta z zaplecza informacyjnego „Gazety Wyborczej”, ale w porównaniu z nią ma bardziej ludyczny, rozrywkowy charakter. Do pięciu związanych

z osobą Timmermansa artykułów użytkownicy portalu napisali ponad 1700 komentarzy (N = 1761), wśród których wyróżniono komentarze obraźliwe wobec Timmermansa (N = 93), dehumanizujące (N = 56), w tym animalizujące (N = 14), biologizujące (N = 6), polegające na demonizacji (N = 1) i na uprzedmiotowieniu (N = 1).

Niewielki zasięg dehumanizacji Timmermansa nie oznacza, że czytelnicy serwisu Gazeta.pl są niechętni wrednej mowie. Niemal w każdym artykule użytkownicy portalu stosowali nienawistny język wobec rządzącej partii i jej reprezentantów, a ostre spory między zwolennikami a przeciwnikami PiS stanowiły główną oś dyskusji (podobnie jak w serwisie DoRzeczy, tyle że na portalu Gazeta.pl przewagę mają przeciwnicy PiS). Na uwagę zasługuje szczególnie artykuł, w którym obok wiceprzewodniczącego KE pojawia się osoba Beaty Kempy (*Beata Kempa do Timmermansa: Przeżyliśmy sowieckich komisarzy, przeżyjemy i pana*). Można w nim wyróżnić 128 komentarzy dehumanizacyjnych europosłankę Zjednoczonej Prawicy. Przeważają w nich subhumanizacyjne i animalizujące odniesienia do wyglądu (podobnie zresztą jest w przypadku dehumanizacji Timmermansa), a także dehumanizacja związana z przypisywanym Beacie Kempie poziomem inteligencji. Stąd określenia takie jak „klempa”, „świniara”, „babsko”, „świnia” oraz „cymbalica”, „głupia krowa”, „katomatoł”, „głupsza niż podeszwa”). Zarówno członkowie PiS, jak i głosujący na tę partię są w komentarzach silnie dehumanizowani, głównie przez wykorzystywanie nazwy partii rządzącej (np. „pisiory”, „pisdzielce”, „pi-subecja”, „pisuary”, „pisie chamy”, „pisowska obora”, „świniopis”). Cechą „wrednej mowy” w serwisie Gazeta.pl jest niewielka liczba wulgaryzmów i brak językowych odniesień do śmierci. Jednocześnie poziom animalizacji i biologizacji dorównuje swoją skalą poziomowi portalu DoRzeczy.

W serwisie Gazeta.pl przeważa wyraźna rama konfliktu (zauważalna we wszystkich analizowanych artykułach). O ile jednak na portalach prawicowych konflikt przebiega na linii Timmermans–Polska i jej obrońcy, to w serwisie Gazeta.pl konflikt dotyczy Timmermansa i PiS. Tytuły i lidy nie są krzykliwe, nie ma w nich wartościujących przedstawień polityków charakterystycznych dla portali prawicowych. Jako jedyne medium Gazeta.pl sięga po ramę konsekwencji, którą jednak można uznać za skutek ramowania rywalizacyjnego. Towarzyszy temu rama odpowiedzialności (sugerowanie, że PiS jest odpowiedzialny za ewentualne negatywne konsekwencje ekonomiczne i prestiżowe ponoszone przez Polskę). Ramy stosowane przez portal Gazeta.pl należy określić jako słabe (Chong, Druckman, 2007b).

TVPInfo jest platformą informacyjną telewizji publicznej, silnie kojarzoną jako sympatyzującą z partią rządzącą (Wenzel, 2018, s. 67). Z omawianego okresu wybrano sześć publikacji dotyczących tematyki związanej z Fransem Timmermansem. Nie było w nich materiału na temat listu do muzułmanów i rzekomego usprawiedliwiania przez wiceprzewodniczącego Komisji zamachów terrorystycznych. Pod artykułami ukazało się łącznie jedynie 60 komentarzy – częściowo można to tłumaczyć tym, że użytkownicy TVPInfo sięgają głównie po przekaz audiowizualny,

a nie po materiały internetowe. Pomimo dość dużego odsetka komentarzy obraźliwych (N = 40), da się zauważyć niewielką skalę animalizacji (N = 4) i biologizacji (N = 3). Wśród komentarzy dehumanizujących przeważała zdecydowanie subhumanizacja (N = 27), której trzon (w przeciwieństwie do portali DoRzeczy czy wPolityce) stanowiły stosunkowo łagodne formy infrahumanizacyjne („gość”, „pacjac”, „dziadzius”, „typek”, „chłop”, „indywiduum”). TVPInfo był też jedynym medium, w którym pojawiała się forma mechanizacyjna („robot”). Publikacje portalu były raczej informacyjne, tylko jedna z nich zawierała jednoznacznie negatywny obraz Timmermansa (*Skandaliczne słowa Timmermansa: każde podle orzeczenie nazistowskich sądów było oparte na prawie*). Nienawistne komentarze na temat Timmermansa, choć bez wątplenia wulgarne, należy uznać za mniej agresywne od tych zamieszczonych na prywatnych prawicowych portalach.

Ramy interpretacyjne i schematy językowe w TVPInfo przypominały te wykorzystywane przez portal DoRzeczy. Wszystkie tytuły z lidami zawierają wyraźną ramę konfliktu (Timmermans vs Polska) uzupełnianą przez ramę odpowiedzialności („Timmermans wytoczył wojnę”, „ostrzega Polskę”). Podobnie należy określić siłę ramy – jako zdecydowanie słabszą niż w serwisach Republika i wPolityce, ale słabszą niż na portalu Gazeta.pl.

W tabeli znajdują się wyniki obliczeń wskaźników dotyczących nienawistnego języka wobec Fransa Timmermansa. W przypadku serwisu Gazeta.pl podano dwa wskaźniki – drugi dotyczy poziomu nienawistnego języka wobec Beaty Kempy na podstawie artykułu *Beata Kempa do Timmermansa: Przeżyliśmy sowieckich komisarzy, przeżyjemy i pana* (liczba komentarzy N = 1305).

Tabela 1. Skala i intensywność „wrednej mowy” i dehumanizacji wobec Fransa Timmermansa

Portale	Wskaźnik „wrednej mowy”	Wskaźnik dehumanizacji	Wskaźnik animalizacji i biologizacji	Wskaźnik insektyzacji	Wskaźnik demonizacji
DoRzeczy	24,6	73,6	41,2	3,1	4,1
wPolityce	48,6	58,6	32,6	6,0	8,7
Republika	55,7	79,3	47,8	2,6	4,3
TVPInfo	66,6	85,0	20,5	0,0	0,0
Gazeta.pl	5,3	60,2	35,7	0,0	1,0
Gazeta.pl*	21,8	45,6	43,8	1,5	1,5

Wskaźniki dla Gazeta.pl* dotyczą Beaty Kempy

Źródło: opracowanie własne.

Ilościowa analiza komentarzy pokazuje jednoznacznie, jak silne emocje budzi osoba wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej, a także jakie są główne strategie dehumanizacyjne wobec takich polityków, jak Frans Timmermans i Beata Kempa (w przypadku Gazeta.pl). Najważniejszy wniosek dotyczy zasięgu i intensywności hejtu. Komentarze polskich portali internetowych (niezależnie od sympatii politycznych) są nasycone politycznym hejtem (wredną mową). W odniesieniu do osoby Timmermansa dotyczy to zwłaszcza serwisów TVPInfo, Republika i wPolityce.

Zgodnie z oczekiwaniami skala nienawistnego i dehumanizującego języka wobec wiceprzewodniczącego KE w Gazeta.pl była stosunkowo niewielka. Z kolei portal telewizji publicznej gromadzi użytkowników stosujących mniej agresywne formy wrednej mowy w porównaniu z prywatnymi mediami prawnymi. W przypadku DoRzeczy i Gazeta.pl umiarkowany wskaźnik wrednej mowy wynika także z tego, że znaczna część nienawistnego języka była skierowana przeciwko innym podmiotom niż Frans Timmermans czy Beata Kempa – głównie przeciwko zwolennikom opozycji (w DoRzeczy) i partii rządzącej (w Gazeta.pl).

Kolejny wniosek wskazuje, że dehumanizacja jest podstawowym sposobem wyrażania negatywnego stosunku do nie lubianych polityków. Dosadność i agresywność wrednej mowy jest przejawem temperatury sporu politycznego, który ogniśkuje się w mediach internetowych. Animalizacja i biologizacja są podstawowymi strategiami dehumanizującymi w serwisach Republika, DoRzeczy oraz, w kontekście Beaty Kempy, Gazeta.pl. W przypadku TVPInfo zaledwie co piąty komentarz dehumanizujący miał taki charakter, co potwierdza wcześniejsze wnioski o wyraźnie negatywnym, choć łagodniejszym tonie krytyki Fransa Timmermansa w tym medium. Portale oceniane jako wyraziste i tożsamościowe są tymi, w których pojawia się wyższy odsetek komentarzy demonizujących czy insektyzujących (głównie w serwisie wPolityce). Uznawana za bardziej integristyczną Republika okazuje się serwisem, w którym komentarze animalizacyjne i biologizacyjne pojawiają się nieco częściej niż w przypadku portali DoRzeczy i Gazeta.pl (w kontekście Beaty Kempy). Cechą TVPInfo i Gazeta.pl jest wysoki wskaźnik łagodnej subhumanizacji (nie dotyczy to jednak odbioru Beaty Kempy w tym drugim medium) oraz niezauważalna rola demonizacji i insektyzacji.

Według wstępnych założeń Frans Timmermans – polityk postrzegany (według portali DoRzeczy, wPolityce, Republika) jako wróg Polski i obozu rządzącego – powinien wywoływać raczej „moralny wstręt”, a nie „fizyczny wstręt”, co z kolei powinno być skutkować wysokim poziomem animalizacji kosztem biologizacji czy demonizacji. Trudno jest jednoznacznie pozytywnie zweryfikować powyższą hipotezę. O ile w komentarzach w serwisach DoRzeczy i Gazeta.pl znajduje ona potwierdzenie, o tyle w portalach silnie tożsamościowych (szczególnie wPolityce) biologizacja i demonizacja (jako formy domyślnie sugerujące „fizyczny wstręt”) odgrywały zaskakująco ważną rolę. Liczba komentarzy animalizujących i biologizujących w TVPInfo także nie potwierdza wniosku z artykułu Valtorty i Volpato (2019, s. 244-248).

Relevantność wniosków w odniesieniu do TVPInfo obniża jednak niewielka liczba analizowanych komentarzy.

Dopełnieniem analizy roli strategii dehumanizacyjnych jest również próba wskazania na dominujące wzorce animalizacji i biologizacji Fransa Timmermansa. Zdecydowanie najczęściej określeń animalizujących wiąże się z klasycznym obrazem dehumanizacyjnym w postaci świni. Dodatkowo tej kategorii często towarzyszą epitety mające deprecjonować Timmermansa w oczach audytorium (np. „czerwony knur”, „gruby, lewacki wieprz”, „sprośna świnia”, „komuszy prosiak”). Powyższy wniosek dotyczy wszystkich mediów, oprócz TVPInfo. Wśród komentarzy animalizujących stosunkowo często pojawia się także odniesienie do „lewackiej” wszy, mendi i gnidy. Dominujące obrazy strategii biologizującej to przywoływanie zwulgaryzowanych form intymnych części ciała (również z błędami ortograficznymi), a także ekskrementów. Co ciekawe, animalistyczny obraz Beaty Kempy, poza nawiązującym do nazwiska europosłanki określeniem „klempa” (czasem „klepa”), nawiązuje niezwykle często do „knura”, „świni”, „wieprzary”, „lochy”.

Dehumanizujące Fransa Timmermansa komentarze w swojej masie charakteryzują się dużą wulgarnością, przekleństwami, prymitywizmem oraz nieskomplikowanymi kliszami i schematami (te drugie dotyczą przede wszystkim epitetów, takich jak „lewacki”, „bolszewicki”, „faszystowski”, „spasiony”, „spedalony” oraz odniesień do wyglądu fizycznego typu „Wielki Zad”). Wniosek ten jest ważny także wtedy, gdy dehumanizacja nie przyjmuje radykalnych w swej istocie form animalizacji i biologizacji. Przykładem jest szczególnie portal „wPolityce”, na którym subhumanizacja często polega na treściach antysemitycznych, niechęci wobec LGBT i groźbach/życzeniach śmierci Timmermansa. Jedynie niewielka część nienawistnych komentarzy przyjmuje fantazyjne formy typu: „beztalencie o nędznym istnieniu”, „potwierdzenie teorii reptaliańskiej”, „zbiór brudu mentalnego”. Wśród komentarzy można zauważyć niekonsekwencje logiczne i kombinacje słowne typu „bolszewicko-faszystowska doopa”, „ten knur, co dalej szczeka” czy „kreatura lewacka, prawie jak nazista”.

Wnioski i podsumowanie

Analiza porównawcza tytułów, lidów oraz komentarzy wskazuje na potencjalny związek między sposobem prezentacji informacji (*framing*) a dehumanizacją. W mediach sięgających po silną ramę (emocjonalny i podbudowany aksjologicznie, jednoznaczny przekaz) pojawiała się intensywniejsza dehumanizacja osób uznanych za przeciwników politycznych. Portale rezygnujące z silnego ramowania (np. TVPInfo, Gazeta.pl) miały niższy odsetek komentarzy radykalnie dehumanizujących (przez insektyzację). Formy dehumanizacji, takie jak demonizacja i insektyzacja, zdecydowanie częściej można było odnaleźć w serwisach wPolityce, a także DoRzeczy i Republika, niż na portalach Gazeta.pl czy TVPInfo. Wszystkie media

wykorzystywały ramę konfliktu, co jest jednym z głównych czynników umieszczenia radykalnych komentarzy. Wyniki badania potwierdzają zarysowany na podstawie literatury wniosek o dehumanizacji jako konsekwencji polaryzacyjnego *framingu* połączonego z wykorzystywaniem ram silnych. Mimo to wpływ ramowania na radykalizację języka i poglądów użytkowników wymaga pogłębionych studiów.

Na wszystkich portalach wyraźnie zaznaczony był *gatekeeping*. Media afiliowane jako zdecydowanie prawicowe podkreślały informacje, w których łączono wiceprzewodniczącego KE z islamem i suwerennością Polski. Medium kojarzone z opozycją częściej dotykało tematyki praworządności i tzw. Zielonego Ładu. Media tożsamościowe, takie jak wPolityce i Republika, sięgały po *fake news* (o rzekomym uzasadnianiu zamachów islamistycznych przez Timmermansa) oraz budowały na nim narrację opartą na ramowaniu silnym. Z kolei portal DoRzeczy mimo wyraźnych ram interpretacyjnych i jednostronnego przekazu, rezygnował z *fake news* oraz wyraźnego ramowania moralnego aksjologicznego.

Media dobierają tematykę oczekiwaną przez swoje audytoria i czytelników, tak aby angażować i mobilizować ich po „swojej” stronie, co potwierdza wnioski przedstawione w części teoretycznej. Tematy w artykułach prezentowano z perspektywy bliskiej profilowi politycznemu portalu (np. w kontekście skargi w sprawie postępowań dyscyplinarnych media prawicowe skupiały się na roli i ocenie Timmermansa w przygotowaniu pozwu KE wobec Polski, a Gazeta.pl na pozwie KE wobec Polski jako takim). Należy uznać, że dobór i prezentacja tematu są warunkowane sympatiami politycznymi czytelników.

Bibliografia

- Ahmed S. (2004). *The Cultural Politics of Emotion*. Edinburg: Edinburgh University.
- Aroopala C. (2012). *Mobilizing Collective Identity: Frames & Rational Individuals*. „Political Behavior”, 34(2), s. 193-224.
- Baldissarri C., Andrighetto L., Volpato C. (2019). *Feeling Like an Object: A Field Study on Working Self-Objectification*. TPM, 26(2), s. 185-197.
- Bar-Tal D. (2000). *Shared Beliefs in Society: Social Psychological Analysis*. London: Sage.
- Baran T. (2011). *Pomiar zjawiska infrahumanizacji „obcych” poprzez atrybucję słów typowo ludzkich i typowo zwierzęcych*. „Psychologia Społeczna”, 3(18), s. 202-213.
- Cassese E.C. (2019). *Partisan Dehumanization in American Politics*. „Political Behavior”. <https://doi.org/10.1007/s11109-019-09545-w> (dostęp: 14.12.2020).
- Cassese E.C. (2020). *Dehumanization of the Opposition in Political Campaigns*. „Social Science Quarterly”, 101(1), s. 107-120.
- Chong D., Druckman J.N. (2007a). *Framing Theory*. „Annual Review of Political Science”, 10, s. 103-126.
- Chong D., Druckman J.N. (2007b). *A Theory of Framing and Opinion Formation in Competitive Elite Environments*. „Journal of Communication”, 57, s. 99-118.
- Dirikx A., Gelders D. (2010). *To frame Is to Explain: A Deductive Frame-Analysis of Dutch and French Climate Change Coverage during the Annual UN Conferences of the Parties*. „Public Understanding of Science”, 19(6), s. 732-742.

- Entman R.W. (1993). *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*. „Journal of Communication”, 43, s. 51-58.
- Entman R.W. (2007). *Framing Bias: Media in the Distribution of Power*. „Journal of Communication”, 57, s. 163-173.
- Entman R.W., Matthes J., Pellicano L. (2009). *Nature, Sources, and Effects of News Framing* [w:] K. Wahl-Jorgensen, T. Hanitzsch (eds.), *The Handbook of Journalism*. London: Routledge.
- Esses V.M., Medianu S., Lawson A.S. (2013). *Uncertainty, Threat, and the Role of the Media in Promoting the Dehumanization of Immigrants and Refugees*. „Journal of Social Issues”, 69(3), s. 518-536.
- Goff P.A., Eberhardt J.L., Williams M.J., Jackson M.C. (2008). *Not Yet Human: Implicit Knowledge, Historical Dehumanization, and Contemporary Consequences*. „Journal of Personality and Social Psychology”, 94(2), s. 292-306.
- Goodwin D., Raffin M., Jeffrey P., Smith H.M. (2018). *Evaluating Media Framing and Public Reactions in the Context of a Water Reuse Proposal*. „International Journal of Water Resources Development”, 34(6), s. 848-868.
- Hallahan K. (1999). *Seven Models of Framing: Implications for Public Relations*. „Journal of Public Relations Research”, 11(3), s. 205-242.
- Haslam N. (2006). *Dehumanization: An Integrative Review*. „Personality and Social Psychology Review”, 10(3), s. 252-264.
- Juza M. (2015). *Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania*. „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja”, 25, s. 27-50.
- Klandermans P.G. (2014). *Identity Politics and Politicized Identities: Identity Processes and the Dynamics of Protest*. „Political Psychology”, 35(1), s. 1-22.
- Komisja Europejska (2019). *Message of First Vice-President Frans Timmermans on the occasion of the Islamic New Year*, <https://equalsociety.com/?p=1082> (dostęp: 17.11.2020).
- La Torre A. (2016). *Nieuchwytny granice człowieczeństwa. Wokół badań nad antropomorfizacją i infrahumanizacją*. „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Psychologica”, IX(212), s. 142-155.
- Lisicki P. (2013). *Dekalog redaktora*. „Nowe Media”, 3, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pawel-lisicki-dekalog> (dostęp: 17.11.2020).
- Liu J., McLeod D.M. (2019). *Counter-Framing Effects of User Comments*. „International Journal of Communication”, 13, s. 2484-2503.
- Livingstone Smith D. (2020). *On Inhumanity: Dehumanization and How to Resist It*. Oxford: Oxford University Press.
- Martherus J.L., Martinez A.G., Piff P.K., Theodoridis A.G. (2019). *Political Behavior, Party Animals? Extreme Partisan Polarization and Dehumanization*. „Political Behavior”. <https://doi.org/10.1007/s11109-019-09559-4> (dostęp: 11.01.2021).
- Muniz C., Alvidrez S., Tellez N. (2015). *Shaping the Online Public Debate: The Relationship Between the News Framing of the Expropriation of YPF and Readers' Comments*. „International Journal of Communication”, 9, s. 3245-3263.
- Musolff A. (2015). *Dehumanizing Metaphors in UK Immigrant Debates in Press and Online Media*. „Journal of Language Aggression and Conflict”, 3(1), s. 41-56.
- Myśliwiec M. (2010). *Portale społecznościowe. Czy są miejscem występowania zjawisk społecznych?* [w:] J. Mucha (red.), *Nie tylko Internet. Nowe media i „technologie społeczne” a praktyki kulturowe*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Neuman W.R., Just M., Crigler A. (1992). *Common Knowledge: News and the Construction of Political Meaning*. Chicago: Chicago University Press.

- Nijakowski L. (2008). *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu* [w:] A. Horolets (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Nowak E., Riedel R. (2008). *Agenda Setting, Priming, News Framing*. „Zeszyty Prawoznawcze”, 1-2(193-194), s. 67-83.
- Piekut T. (2006). *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*. Kraków: Universitas.
- Rada Europy (1997). *Recommendation No. R (97) 20 of the Committee of Ministers to Member States on “Hate Speech”*, <https://rm.coe.int/1680505d5b> (dostęp: 23.03.2020).
- Rhee J.W. (1997). *Strategy and Issue Frames in Election Campaign Coverage: A Social Cognitive Account of Framing Effects*. „Journal of Communication”, 47, s. 26-48.
- Scheufele D.A. (1999). *Framing as a Theory of Media Effects*. „Journal of Communication”, 49(1), s. 103-122.
- Scheufele D.A. (2009). *Agenda-Setting, Priming, and Framing Revisited: Another Look at Cognitive Effects of Political Communication*. „Mass Communication & Society”, 3(2), s. 297-316.
- Semetko H.A., Valkenburg P.M. (2000). *Framing European Politics: A Content Analysis of Press and Television News*. „Journal of Communication”, 50(2), s. 93-109.
- Simon B., Klandermans B. (2001). *Politicized Collective Identity: A Social Psychological Analysis*. „American Psychologist”, 56(4), s. 319-331.
- Sobkowicz A., Sobkowicz P. (2010). *Dynamics of Hate Based Internet User Networks*. „Physics of Condensed Matter”, 73(4), s. 1-12.
- Stekelenburg van J. (2014). *Going All the Way: Politicizing, Polarizing, and Radicalizing Identity Offline and Online*. „Sociology Compass”, 8(5), s. 1-15.
- Stekelenburg van J., Klandermans B. (2010). *Radicalization* [w:] A.E. Azzi, X. Chryssochoou, B. Klandermans, B. Simon (eds.), *Identity and Participation in Culturally Diverse Societies: A Multidisciplinary Perspective*. Oxford: Blackwell Wiley.
- Szczepaniak K. (2012). *Zastosowanie analizy zawartości treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, 42, s. 83-112.
- Tandoc Jr. E.C. (2015). *Reframing Gatekeeping: How Passing Gates Reshapes News Frames*. „Asia Pacific Media Educator”, 25(1), s. 121-136.
- Torwel V. (2015). *Moral Framing and the Development of Political Conflicts: An Analysis of New York Times’ Stories in the Build up to the 2003 Iraqi War*. „Athens Journal of Mass Media and Communications”, 1(4), s. 257-274.
- Urzędowska A. (2016). *Ekspresyjność w komunikacji internetowej ma przykładzie komentarzy wybranych fanpage’y Facebooka*. „Prace Językoznawcze”, 18(1), s. 129-142.
- Urzędowska A. (2019). *Komentarz na facebooku jako quasi-gatunek internetowy – język i typologia*. „Język. Komunikacja. Informacja”, 14, s. 118-138.
- Utych S.M. (2018). *How Dehumanization Influences Attitudes toward Immigrants*. „Political Research Quarterly”, 71(2), s. 440-452.
- Valtorta R.R., Volpato C. (2019). *“The Body and Soul Emotion” – the Role of Disgust in Intergroup Relations*. TPM, 25(2), s. 239-252.
- Volpato C. (2013). *Negare l'altro. La deumanizzazione e le sue forme*. „Psicoterapia e Scienze Umane”, XLVII(2), s. 311-328.
- Weaver D. (2007). *Thoughts on Agenda Setting, Framing, and Priming*. „Journal of Communication”, 57(1), s. 142-147.
- Wenzel M. (2018). *News Consumption and Political Party Preferences in Poland*. „Political Preferences”, 18, s. 57-74.
- Wenzel M., Żerkowska-Balas M. (2019). *Framing Effect of Media Portrayal of Migrants to the European Union: A Survey Experiment in Poland*. „East European Politics and Societies, and Culture”, 33(1), s. 44-65.

- Wietoszek R. (2018). *Ideologiczne narracje tożsamościowe w mediach – wymiar informacyjny i konsekwencje ekonomiczne*. „Media. Biznes. Kultura”, 4(1), s. 53–69.
- Władysław W., Janicki M. (2014). *Dialog polityczny po polsku*. „Polityka”, 2946, 18 lutego.
- Zimbardo P. (2013). *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Załącznik 1. Lista artykułów poddanych analizie

wPolityce

- Timmermans nie odpuszcza! Szczuje na polską reformę sądownictwa i szuka sojuszników dla sędziowskich elit*, wPolityce, 9.09.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/463064-szukajacy-list-timmermansa> (dostęp: 4.10.2019).
- Pokaz uległości elit UE! Timmermans: nasze społeczności muzułmańskie doświadczyły rosnącej mowy nienawiści i nietolerancji*, wPolityce, 12.09.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/463564-timmermans-muzulmanie-doswiadczyli-rosnacej-mowy-nienawisci> (dostęp: 19.10.2019).
- Timmermans w KE zajmie się ekologią. Stanowisko wykorzysta do ataków na Polskę? „To będzie bolało”*, wPolityce, 9.10.2019, <https://wpolityce.pl/gospodarka/467554-timmermans-w-ke-zajmie-sie-ekologia-i-znow-atakuj-polske> (dostęp: 19.10.2019).
- Timmermans znów grozi Polsce i Węgrom: „Ci, co myślą, że nowa Komisja będzie miała inne podejście do praworządności niż ja, to się zdziwią”*, wPolityce, 16.09.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/464074-timmermans-znow-grozi-polsce-i-wegrom> (dostęp: 5.10.2019).
- Timmermans nie składa broni! Trwają prace nad przygotowaniem skargi wobec Polski do TSUE. Oczywiście z inicjatywy... wiceszefa KE*, wPolityce, 7.10.2019, <https://wpolityce.pl/swiat/467214-timmermans-nie-sklada-broni-prace-nad-skarga-wobec-polski> (dostęp: 13.10.2019).
- Timmermans znów nadaje w Brukseli: „Nagonka na polskich sędziów jest nie do przyjęcia”. Stanowczy reakcja europosłów PiS*, wPolityce, 5.09.2019, <https://wpolityce.pl/polityka/462505-timmermans-znow-nadaje-w-brukseli-stanowczy-reakcja-pis> (dostęp: 2.10.2019).

Gazeta.pl

- Nieoficjalnie: Komisja Europejska pozwała Polskę do TSUE. Za „dyscyplinarki” dla sędziów*, Gazeta.pl, 9.10.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,25288469,komisja-europejska-pozwala-polske-do-tsue-w-zwiazku-z-tzw-dyscyplinarkami.html> (dostęp: 11.10.2019).
- Timmermans dalej może być „problemem” dla PiS. Właśnie okazało się, że ma współpracować z Wojciechowskim*, Gazeta.pl, 10.10.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,25178250,timmermans-dalej-moze-byc-problemem-dla-pis-stracil-praworzadnosc.html>, 10 IX 2019 (dostęp: 10.10.2019).
- Timmermans ma zdekarbonizować Europę*, Gazeta.pl, 11.09.2019, <http://next.gazeta.pl/next/7,151003,25180982,frans-timmermans-ma-zdekarbonizowac-europe.html> (dostęp: 8.10.2019).
- Timmermans o praworządności: Zdziwią się ci, którzy myślą, że nowa KE będzie miała inne zdanie*, Gazeta.pl, 16.09.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,25200488,timmermans-o-praworzadnosc-zdziwia-sie-ci-ktorzy-mysla-ze.html> (dostęp: 16.10.2019).
- Kłótnia w PE. Beata Kempa do Timmermansa: Przeżyliśmy komisarzy sowieckich, przeżyjemy i pana*, Gazeta.pl, 5.09.2019, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,25161322,parlament-europejski-beata-kempa-do-timmermansa-przezylismy.html> (dostęp: 29.09.2019).

DoRzeczy

- Komisja Europejska pozywa Polskę. Na wioskę Timmermansa*, DoRzeczy, 9.10.2019, <https://dorzeczy.pl/obserwator-mediow/116629/komisja-europejska-pozywa-polske-na-wnioske-timmermansa.html> (dostęp: 15.10.2019).
- Timmermans bierze się za węgiel. „To będzie dla Polski bolesne”*, DoRzeczy, 9.10.2019, <https://www.dorzeczy.pl/obserwator-mediow/116676/timmermans-bierze-sie-za-wegiel-to-bedzie-dla-polski-bolesne.html> (dostęp: 19.10.2019).
- Timmermans znów ostrzega Polskę. „Zdziwił się”*, DoRzeczy, 16.09.2019, <https://www.dorzeczy.pl/obserwator-mediow/114058/timmermans-znow-ostrzega-polske-zdziwia-sie.html> (dostęp: 3.10.2019).
- Beata Kempa znokautowała Timmermansa. Jest nagranie*, DoRzeczy, 5.09.2019, <https://dorzeczy.pl/kraj/112990/beata-kempa-znokautowala-timmermansa-jest-nagranie.html> (dostęp: 29.09.2019).
- Timmermans napisał list do muzułmanów. Oto jego przesłanie*, DoRzeczy, 12.09.2019, <https://dorzeczy.pl/swiat/113694/Timmermans-napisal-do-muzulmanow-Jego-przeslanie-jest-szokujace.html>, (dostęp: 14.10.2019).

TVPInfo

- KE kieruje skargę do TSUE w sprawie systemu dyscyplinarnego sędziów w Polsce*, TVPInfo, 10.09.2019, <https://www.tvp.info/44779557/ke-kieruje-skarge-do-tsue-w-sprawie-systemu-dyscyplinarnego-sedziow-w-polsce> (dostęp: 5.10.2019).
- Źródła dyplomatyczne: w KE trwają prace nad skargą TSUE wobec Polski*, TVPInfo, 7.10.2019, <https://www.tvp.info/44736920/zrodlo-dyplomatyczne-w-ke-trwaja-prace-nad-skarga-do-tsue-wobec-polski> (dostęp: 16.10.2019).
- PiS o Timmermansie: wytoczył wojnę polskiemu rządowi*, TVPInfo, 11.09.2019, <https://www.tvp.info/44348794/pis-o-timmermansie-wytoczyl-wojne-polskiemu-rzadowi> (dostęp: 4.10.2019).
- „Von der Leyen zajmie się praworządnością”. Timmermans ostrzega Polskę i Węgry*, TVPInfo, 16.09.2019, <https://www.tvp.info/44421663/von-der-leyen-zajmie-sie-praworzadnoscia-timmermans-ostrzega-polske-i-wegry> (dostęp: 6.10.2019).
- Timmermans porównuje rząd w Polsce do dyktatur lat 30. Cięża riposta europosłów PiS*, TVPInfo, 5.09.2019, <https://www.tvp.info/44256616/timmermans-porownuje-rzad-w-polsce-do-dyktatur-lat-30-cieta-riposta-europoslow-pis> (dostęp 3.10.2019).
- Skandaliczne słowa Timmermansa: każde podłe orzeczenie nazistowskich sądów było oparte na prawie*, TVPInfo, 5.09.2019, <https://www.tvp.info/44255580/skandaliczne-slowa-timmermansa-kaзде-podle-orzeczenie-nazistowskich-sadow-bylo-oparte-na-prawie> (dostęp: 4.10.2019).

Republika

- Szokujące słowa Timmermansa: islamiści detonują bomby w Europie, bo są dyskryminowani*, Republika, 12.09.2019, <https://televizjarepublika.pl/szokujace-slowa-timmermansa-islamiści-detonuja-bomby-w-europie-bo-sa-dyskryminowani,84871.html> (dostęp: 13.10.2019).
- Timmermans: Ci, którzy myślą, że nowa KE będzie miała inne podejście w kwestii praworządności, zdziwił się lub rozczarują*, Republika, 16.09.2019, <https://televizjarepublika.pl/timmermans-ci-ktorzy-mysla-ze-nowa-ke-bedzie-miala-inne-podejscie-w-kwestii-praworzadnosci-zdziwia-sie-lub-rozczaruja,85044.html> (dostęp: 15.10.2019).
- Europosłowie PiS do Timmermansa: wciąż prezentuje pan populistyczny punkt widzenia przeciwko Polsce*, Republika, 5.09.2019, <https://televizjarepublika.pl/europoslowie-pis-do-timmermansa-wciaz-prezentuje-pan-populistyczny-punkt-widzenia-przeciwko-polsce,84607.html> (dostęp: 7.10.2019).

Obrzydliwa prowokacja Timmermansa! Mówił o praworządności. „Każde orzeczenie nazistowskich sądów było oparte na prawie”, Republika, 5.09.2019, <https://telewizjarepublika.pl/obrzydliwa-prowokacja-timmermansa-mowil-o-praworzadnosci-w-polsce-kazde-orzeczenie-nazistowskich-sadow-bylo-oparte-na-prawie,84595.html> (dostęp: 7.10.2019).

Zaorane: Kempa do Timmermansa: „przeżyliśmy komisarzy sowieckich, zapewniam, że przeżyjemy również pana”, Republika, 5.09.2019, <https://telewizjarepublika.pl/zaorane-kempa-do-timmermansa-przezyliśmy-komisarzy-sowieckich-zapewniam-ze-przeżyjemy-rowniez-pana-wideo,84597.html> (dostęp: 8.10.2019).